

DZIENNIK ŁÓDZKI

Lódź, czwartek 23 grudnia 1965 roku
Rok XX Nr 305 (5923)

XX sesja Zgromadzenia Ogólnego zakończyła obrady

★ Konwencja o zakazie dyskryminacji rasowej
★ Deklaracja o nieingerencji ★ Zatwierdzenie budżetu ONZ i wydatków wojskowych

W nocy z wtorku na środę zakończyła się w Nowym Jorku XX sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ, rozpoczęta 21 września. Na ostatnim posiedzeniu zatwierdzono ok. 10 rezolucji. 109 głosami przy jednym wstrzymującym się (W. Brytania) Zgromadzenie przyjęło deklarację o niedopuszczalności mieszania się w sprawy innych państw. Deklaracja ta, jeden z ważniejszych dokumentów sesji poleca zbrojną interwencję

oraz inne formy ingerowania w sprawy innych krajów. Z inicjatywą uchwalenia tej deklaracji wystąpiła delegacja radziecka. Konwencję o zakazie wszelkich form dyskryminacji rasowej uchwalono 106 głosami bez sprzeciwu, przy jednym wstrzymującym się. W głosowaniu tylko W. Brytania nie poparła deklaracji. Przedstawiciele Portugalii Republiki Południowej Afryki i niektórych innych krajów nie byli obecni.

Konwencja ta po raz pierwszy w historii uznaje rasizm we wszystkich jego formach i przejawach za karalne przestępstwo. Nowością jest to, że konwencja przewiduje pewną procedurę nadzoru międzynarodowego, w postaci międzynarodowego komitetu, który będzie mógł rozpatry-

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Już jutro

ukaże się Świąteczny numer

„Dziennika Łódzkiego” w powiększonej objętości 10 stron

Czytelnicy znajdą w nim wiele interesujących artykułów, felietonów, fraszek, jak:

- ☆ W mieście księcia Danii
- ☆ Wśród kołed i pastorałek
- ☆ Ankieta „Dlaczego noszę brodę”
- ☆ Savoir vivre z 1928 r.
- ☆ 15 tys. km po Wielką Przygodę
- ☆ Ze wspomnień starego dziennikarza i wiele innych.

Ponadto: NOWA, SENSACYJNA POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

- ★ Dwa konkursy:
 - PZU i „Dziennika” nagrody wartości 12 tys. zł
 - Klubu Olimpijczyka i „Dziennika” 10 cennych nagród

Nowy rodzaj anilany do produkcji dzianin

W łódzkiej „Anilanie” ruszyła produkcja nowego asortymentu włókien syntetycznych tzw. anilany wysokokurczliwej. Pierwsze partie tego nie wytwarzanego dotychczas w kraju surowca zostały już przekazane odbiorcom. Wysokokurczliwa anilana szczególnie jest zainteresowana przemysł dziewiarski. Z przedży wykonanej z tego włókna można bowiem wytwarzać trykotaże miękkie, „puchne” i puszyste, maksymalnie zbliżone w wyglądzie i dotyku do wyrobów wełnianych.

W I kwartale przyszłego roku włókiennictwo otrzyma 100 ton wysokokurczliwej a-

nilany. Pozwoli to na rozszerzenie produkcji poszukiwanych ładnych i trwałych ubiorów dzianych.

W ubiegłą niedzielę odczytano z ambon kościelnych komunikat episkopatu w sprawie ordynacji biskupów polskich do biskupów niemieckich. Poza tym kardynał Wyszyński i biskup Choromański poruszyli ten temat w kazaniach, które wygłosili w dwóch warszawskich kościołach. Mamy więc odpowiedź dla wzburzonej opinii publicznej. Odpowiedź znamieną zarów-

Lotnictwo USA czwarty dzień bombardowało strefę przemysłową w DRW Sukcesy partyzantów w Wietnamie pld.

Amerykane odrzucili projekt zawieszenia broni w okresie świąt

Amerykańskie lotnictwo ponownie nasiliło barbarzyńskie bombardowania północnego Wietnamu. Już czwarty dzień z rzędu samoloty USA bombardują kompleksy przemysłowe znajdujące się między Hanoi i Hajfongiem. Bombardowano również mosty kolejowe w pobliżu Hajfongu. W środę oraz we wtorek w nocy 90 samolotów amerykań-

skich zaatakowało północny Wietnam bombardując mosty, główne drogi i magazyny. Od 5 sierpnia 1964 r. nad DRW straconych zostało 825 samolotów amerykańskich.

UPI podaje uzupełniającą, że w ciągu poniedziałku i wtorku Amerykanie stracili 7 a nie 5 samolotów podczas nalotów na Wietnam północny. Zginęło również 7 lotników. Agencja nadmienia, że są to najcięższe od kwietnia straty lotnictwa amerykańskiego w tak krótkim czasie.

AP z kolei pisze, iż żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej i wojska rządowe doznali poważnej klęski, gdy partyzanci zmusili ich do wycofania się ze strategicznych stanowisk w odległości zaledwie 53 km od bazy lotniczej w Da Nang. Po doznaniu ciężkich strat, wojska amerykańskie i sągoneskie musiały się wycofać z Hiep Duc, oddając to miasto partyzantom.

Agencja podkreśla, że to zwycięstwo partyzantów jest ich wielkim sukcesem psychologicznym i taktycznym. Miasto leży bowiem u zbiegu trzech wielkich dolin, w miejscu, w którym skupiają się kluczowe szlaki wojskowe biegnące tymi dolinami.

Agencja dodaje, że ze względu na znaczenie strategiczne tego miasta, w jego okolicach toczyły się od kilku tygodni ciężkie walki. W jednej z dolin straty wyniosły: dwa kompletne rozbite bataliony rządowe i zdzielnikowana kompania „marines”. A gdy wojska rządowe

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Posiedzenie rządu francuskiego

W środę odbyło się w Pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta de Gaulle'a posiedzenie Rady Ministrów.

Rzecznik rządu, minister informacji Alain Peyrefitte powiadomił dziennikarzy, że prezydent de Gaulle wygłosi 31 grudnia transmitowane przez radio i telewizję przemówienie. Rzecznik oświadczył, że w okresie najbliższych 24 godzin rząd francuski przekaże swym pięciu partnerom z Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej EWG oficjalną odpowiedź na przedłożone przez nich propozycje. A. Peyrefitte odmówił ujawnienia odpowiedzi francuskiej zanim otrzymają ją zainteresowane rządy. Powiedział on tylko w odpowiedzi na jedno z pytań, że nie nie podważa optymistycznego wrażenia wypływającego z jego poprzed-

nich deklaracji na temat Wspólnego Rynku. Rzecznik odmówił również odpowiedzi na pytanie, czy Francja godzi się na termin 13 stycznia sugerowany przez jej partnerów na zebranie 6 ministrów spraw zagranicznych.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Największy przyrost ludności na Ziemiach Zach.

Co drugi prawie mieszkaniec Ziemi Zachodnich i Północnych urodził się na tych ziemiach. W latach 1945-65 urodziło się tam blisko 4,2 mln dzieci. Ziemia ta cechuje wysoki przyrost naturalny, wyższy od średniej krajowej, która w 1964 r. wynosiła 10,3 promille.

Oto dane za rok 1964 z poszczególnych województw zachodnich i północnych: olsztyńskie - 17,6 promille, koszalińskie - 16,2, zielonogórskie - 14, opolskie - 13,9, gdańskie i szczecińskie - 13,5, wrocławskie - 12,7 promille. Województwa te zamieszkuje blisko 8,6 mln osób.

Berlińskie odwiedziny

Liczba mieszkańców zachodniego Berlina, którzy od ub. soboty odwiedzili swych krewnych w Berlinie demokratycznym, wyniosła do wtorku wieczorem dokładnie 226.542 osoby.

Kolejna runda rokowań na temat Rodezji między Wilsonem i Smithem?

W środę rano brytyjska Izba Gmin zaaprobowała 276 głosami przeciwko 48 decyzję rządu o wprowadzeniu embargo na artykuły naftowe wysyłane do Rodezji.

Premier Wilson oświadczył, że W. Brytania przygotowuje się do zakomunikowania swych warunków w sprawie rozpoczęcia rozmów z reżimem rodezyjskim.

Wilson wypowiedział się raz jeszcze przeciwko użyciu siły wojskowej dla rozwiązania kryzysu rodezyjskiego.

Dodał on, że jeśli Rodezja powróci do formy rządów konstytucyjnych, to przez krótki czas władzę będzie bezpośrednio sprawował gubernator, co ma być pewnego rodzaju gwarancją dla tych Rodezyjczyków, którzy obawiają się szybkich rządów atrykańskiej większości.

Płock przerobił 2 mln ton ropy

W środę nad ranem załoga Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku wykonała plan roczny, przerabiając w br. 2 mln ton ropy. Wyprodukowano z niej wiele wyrobów naftowych (benzyna, olej, gaz, półfabrykaty chemiczne, asfalt), niezbędnych gospodarce.

Do końca br. przerobi się tu dodatkowo ok. 50 tys. ton ropy.



„Doradcy” amerykańscy coraz zuchwalej poczynają sobie w Wietnamie nawet wobec bezbronnej ludności cywilnej. Zrozpaczona wieśniaczka pochyliła się nad swym mężem, którego związali brutalnie dwaj amerykańscy „doradcy” podjeżdżając go o przynależność do Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

CAF Fotofax

Zmiany w rządzie NRD

Prezydium Rady Ministrów NRD uległo w środę przekształ-

5-dniowy tydzień pracy w NRD

Rząd NRD postanowił w środę wprowadzenie co drugiego tygodnia, począwszy od 9 kwietnia 1966, pięciodniowego tygodnia pracy. Ponadto postanowiono również skrócić tygodniowy czas pracy dla około 3 milionów pracowników, bez zmniejszenia zarobków.

Decyzją tą ustalono, że tydzień roboczy wyniesie powyżej 45 godzin pracy. Część pracowników dotychczas pracuje jeszcze 48 godzin tygodniowo. Zatrudnieni w systemie trzyzmiannym pracować będą od kwietnia 1966 r. jedynie 44 godziny tygodniowo.

Zredukowanie czasu pracy jest rezultatem stopniowej realizacji uchwał VI Zjazdu SED

eniu. Powołano dwóch nowych wicepremierów i 12 ministrów. Ponadto trzy osoby zostały powołane na stanowiska kierownicze w innych centralnych urzędach państwowych.

Posunięcia te dokonane zostały w trakcie powołania 9 ministerstw przemysłowych, które zajmą miejsce rozwiązanej Rady Gospodarki Narodowej. Na stanowiska nowych wicepremierów powołani zostali Wolfgang Rauchfuss, dotychczasowy sekretarz stanu i pierwszy zastępca ministra handlu zagranicznego oraz dr Kurt Wuensche, zastępca sekretarza generalnego Liberalno-Demokratycznej Partii (LDPD).

Wicepremier dr Max Suhrbier (LDPD) ze względów zdrowotnych na własne życzenie, został zwolniony z dotychczasowych funkcji.

Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania został minister Gerhard Schuerer. Stanowisko to obejmuje on po zmarłym niedawno dr Erichu Apelu. Schuerer był dotychczas pierwszym zastępcą przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania.

Nieudana próba wystrzelenia 4 satelitów

We wtorek wieczorem z Przyładki Kennedy'ego wystartowała najpotężniejsza rakietą amerykańską „Titan 3-C”, niosąc w swym czubie cztery sztuczne satelity Ziemi. Rakietą po serii skomplikowanych manewrów miała umieścić te satelity na wysokości orbitach, przelazło 32 tys. km ponad Równikiem.

W kilka godzin po starcie okazało się, że odpalili tylko dwa z trzech członów rakiety „Titan 3-C” i w związku z tym satelity zostały umieszczone na wadliwych orbitach. Przez dłuższy czas ośrodki kontrolne na Ziemi nie mogły zlokalizować ich położenia, ani też odebrać sygnałów.

Dopiero po pewnym czasie odebrano słabe sygnały dwóch eksperymentalnych satelitów komunikacyjnych „Les 3” i „Les 4”.

W środę nie wiadomo było czy działa aparatura naukowa umieszczona na pokładzie tych mikrospiegłowców.

Jeden z satelitów „Oscar 4” miał wysłać sygnały radiowe na częstotliwości 431,9 megacykla przeznaczoną dla radioamatorów. Po wielu godzinach poszukiwań udało się wreszcie radioamatorom z Kalifornii nawiązać łączność z kolegami z Florydy przy pomocy satelity. Czwarły z satelitów, którego zadaniem miało być mierzenie promieniowania słonecznego pozostał prawdopodobnie w czubie ostatniego członu rakiety „Titan 3-C”.

Nagrody za autoston Łódzki kierowca wylosował skuter

Przeszło 14 mln km przejechali w tym roku kierowcy przewożący autostopowiczów. Dla 4.225 kierowców uczestniczących w konkursie (o 800 więcej niż w ub. r.) przeznaczono 412 nagród. 100 nagród przyznano kierowcom wożącym autostopowiczów nieprzerwanie od 1962 r. M. in. w kategorii samochodów ciężarowych - Włodzimierz Kozłowski z Łodzi otrzymał skuter „Osa”.

To nie jest odpowiedź

no tym, co w niej powiedziano, jak i tym, co się w niej skrępowanie przemilcza.

Po pierwsze, i we wspomnianym komunikacie i w kazaniach powiada biskupi, że ich list do niemieckiej hierarchii katolickiej za wiera, oczywiście „treści czy sto religijne”, „jest zaproszeniem do modłów” i, naturalnie, „nie ma charakteru dokumentu politycznego”. Po cóż więc ten cały hałas? - pytają.

Rzeczywiście, gdyby to

więc rzecznicy partii politycznych i kierownicy organizacji społeczno-politycznych w NRD uznali nagłe za niezbędne określić swoje stanowisko w sprawie religijnych poglądów grupy biskupów z innego kraju? Uży wając słów kardynała Wyszyńskiego, „włożymy to mię dzy bajki”. Owi rzecznicy partii politycznych i światowa prasa od „New York Timesa” do „Pravdy” i od „Die Welt” do „Berliner Zeitung”, i oczywiście publicyści polscy omawiali i ko-

mentowali polityczne - i to bardzo polityczne - treści ordynacji. Choć może to wywołać u Kogoś uczucie zawodu, fakt faktem, że zaproszenie do modłów nie wzbudziło zainteresowania zachodniej i wschodniej, europejskiej i amerykańskiej opinii. Tam bardzo wyraźnie oddzielają politykę od ambony w kościele. Rzecz może jeszcze bardziej znamieną, że nawet

przewodniczący Rady Kościoła Ewangelickiego w NRD, Kurt Scharf, w wywiadzie, którego udzielił pismu „Welt der Arbeit” w związku z ordynacją biskupów polskich, mówi tylko i wyłącznie o jego politycznej wymowie. Oto centralny fragment wywiadu, w którym zresztą słowa „politycy” i „polityka” odmienniane są przez wszystkie przy-

padki: „Ucieszyliśmy się, że polscy biskupi katolicycy w swym zaproszeniu do nie-

mieckich biskupów katolickich PODDALI POD DYSKUSJĘ sprawy interesujące naród polski i że przekazali swe argumenty, nazywając problemami zarówno sprawy historii Polski, jak również przebiegu granicy, dają oni w ten sposób wyraz swej gotowości dyskusowania o tych sprawach. RÓWNIEŻ DLA NICH OWE DECYZJE POLITYCZNE NIE SA ŻADNYMI DECYZJAMI OSTATECZNYMI.

(C) Dalszy ciąg na str. 2

ROZMOWA przywódców ZSRR z Kekkonenem

Na Kremlu odbyła się rozmowa między przywódcami radzieckimi a prezydentem Finlandii, Urho Kekkonenem, który przebywa w Moskwie z wizytą nieoficjalną od 3 dni.

W rozmowie uczestniczyli Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny, Andriej Gromyko i ambasador ZSRR w Finlandii Andriej Kowalew.

Prezydentowi Finlandii towarzyszył ambasador tego kraju w Związku Radzieckim, Y. Vanamo.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy, Kosygin stwierdził, że w czasie krótkiej wizyty prezydenta Kekkonena w ZSRR odbyła się wymiana poglądów na temat zwiększenia wzajemnych dostaw towarowych. Osiągnięto porozumienie między innymi w sprawie zwiększenia zakupów przez ZSRR w Finlandii artykułów rolnych i obuwia.

W środę w godzinach wieczornych prezydent U. Kekkonen opuścił Moskwę udając się pociągiem do Helsinków.

Udogodnienia podatkowe dla rzemiosła

Minister finansów wydał rozporządzenia wprowadzające od 1 stycznia 1966 r. dalsze bodźce i udogodnienia podatkowe dla rzemiosła.

Jedno z nich dotyczy ulepszeń w całym kraju - stosowanej dotychczas próbie formy opodatkowania w postaci ryczałtu dla rzemieślników zrzeszonych w spółdzielniach zaopatrzenia i zbytu. Podstawowym udogodnieniem jest to, że rzemieślnik rozlicza się z należnościami podatkowymi wyłącznie ze swojej spółdzielni i zwolniony jest od obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych bądź handlowych.

Następnym, mającym istotne znaczenie rozporządzeniem, jest obniżenie o 20 proc. podatku dochodowego dla usługowych zakładów rzemieślniczych, zatrudniających (oprócz właściciela) 4 pracowników najemnych i zakładów produkcyjnych zatrudniających 2 pracowników. I wreszcie - kolejnym posunięciem stwarzającym lep-

sze warunki dla rozwijania działalności usługowej - jest rozporządzenie o przedłużeniu do końca 1970 r. zwolnienia na 2 lata od podatków nowo zakładanych drobnych warsztatów rzemieślniczych. Z ulg tych będą mogły skorzystać wszystkie osoby, które uruchomią nowe warsztaty na wsi i w małych miastach (do 20 tys. mieszkańców), świadczące usługi dla ludności i rolnictwa.

Marszałek Sejmu u prezydenta Meksyku

Prezydent Meksyku, G. Diaz Ordaz przyjął we wtorek na pożegnalnej wizycie, delegację Sejmu PRL: marszałka Czesława Wycecha oraz posłów S. Lorentza i A. Starewicza.

Breżniew przyjął wicepremiera DRW

Pierwszy sekretarz KC KPZR Breżniew przyjął 22 bm. członka Biura Politycznego KC WFP, wicepremiera DRW, Le Thanh Nghi. Rozmowa przebiegała w atmosferze braterskiej przyjaźni i serdeczności.

Wojna wietnamska

(B) Dokończenie ze str. 1 zajęły wreszcie to miasto, partyzanci niekali je ciągłymi atakami, które doprowadziły do tego, że zdecydowano się w końcu wycofać stacjonujące tam wojska.

Zimowa pogoda w Tatrach

W Zakopanem poprawiły się warunki wśród licznych gości przybyłych tu na okres świąteczny. W środę od wczesnych godzin porannych w Tatrach gęsto sypał śnieg.

W południe w Zakopanem na ulicach leżała już 10-centymetrowa warstwa śniegu. Notowano temperaturę minus 4 st.

Na Kasprovym Wierchu mierzone 10 st. mrozu.

Meteorolodzy przewidują w najbliższych dniach dalsze opady śniegu, co wróży radykalną poprawę warunków narciarskich.

Zamach w Dahomeju

W środę rano miał miejsce w stolicy Dahomeju, Kotonu, zamach stanu. Władzę w kraju objął naczelny dowódca armii, generał Soglo.

Kancelarz Austrii ofiarą rabunku

Nieznani sprawcy wdarli się do większej posiadłości austriackiego kanclerza Klausego w Tulln około 40 km na północny zachód od Wiednia. Łupem złodziei padło kilka obrazów.

Agencja Reutera donosi z Sajgonu, że jak pisał amerykański rzecznik wojskowy, „Stany Zjednoczone nie będą przestrzegały zawieszenia broni w Wietnamie południowym w okresie świąt Bożego Narodzenia”, jak to proponował Narodowy Front Wyzwolenia. „W okresie świąt operacje wojenne będą się odbywały tak, jak każdego innego dnia”.

Tajna rozgłoszona partyzantów zaproponowała ostatnio 12-godzinne zawieszenie broni, obejmujące noc z 24 na 25 grudnia, aby umożliwić żołnierzom wzięcie udziału w nabożeństwach z okazji świąt Bożego Narodzenia.

W przeddzień Bożego Narodzenia prezydent USA, Johnson, jak każda tradycja amerykańska, zapalił świeczki na choince w centrum Waszyngtonu. Podczas tej uroczystości prezydent zapewniał, że Stany Zjednoczone są gotowe „rozważyć warunki honorowego pokoju w Wietnamie” i obiecał „wyciągnąć pomocną dłoń do tych, którzy walczą o nowe życie dla narodu”.

Jednakże w tych dniach, jak donosi na łamach wtorkowego numeru „Washington Post”, znany komentator amerykański Jack Anderson, prezydent powziął „trudną decyzję o rozszerzeniu wojny wietnamskiej”. Anderson pisze, że w roku przyszłym amerykański potencjał wojskowy w południowym Wietnamie zwiększy się dwukrotnie.

Rozszerzenie wojny?

W przeddzień Bożego Narodzenia prezydent USA, Johnson, jak każda tradycja amerykańska, zapalił świeczki na choince w centrum Waszyngtonu. Podczas tej uroczystości prezydent zapewniał, że Stany Zjednoczone są gotowe „rozważyć warunki honorowego pokoju w Wietnamie” i obiecał „wyciągnąć pomocną dłoń do tych, którzy walczą o nowe życie dla narodu”.

Jednakże w tych dniach, jak donosi na łamach wtorkowego numeru „Washington Post”, znany komentator amerykański Jack Anderson, prezydent powziął „trudną decyzję o rozszerzeniu wojny wietnamskiej”. Anderson pisze, że w roku przyszłym amerykański potencjał wojskowy w południowym Wietnamie zwiększy się dwukrotnie.

Wyniki wizyty Erharda W WASZYNGTONIE

Kancelarz NRF, Erhard po 2-dniowej wizycie w Waszyngtonie do Bonn, Erhard przeprowadził rozmowy z prezydentem Johnsonem, które dotyczyły zacieśnienia współpracy politycznej i wojskowej między oboma krajami, a przede wszystkim udziału NRF na równych prawach w „klubie atomowym” NATO.

Erhard oświadczył na lotnisku, iż jest zadowolony z wyników rozmów.

We wtorek wieczorem Erhard wygłosił przemówienie na spotkaniu z dziennikarzami w krajowym klubie prasy w Waszyngtonie.

Kancelarz ponownie zażądał przyznania NRF „równych praw i równych obowiązków” w strategii nuklearnej Zachodu. Zaapelował on o znalezienie „ogólnego wspólnego rozwiązania wewnątrz NATO”, przynajmniej NRF i innym krajom nieatomowym większą rolę w wykorzystaniu broni jądrowej.

Zdaniem Erharda, rozwiązanie problemu nuklearnego „na wspólnej płaszczyźnie”, przewidywane przez NRF, nie jest w pełni satysfakcjonujące. „W okresie świąt operacje wojenne będą się odbywały tak, jak każdego innego dnia”.

Tajna rozgłoszona partyzantów zaproponowała ostatnio 12-godzinne zawieszenie broni, obejmujące noc z 24 na 25 grudnia, aby umożliwić żołnierzom wzięcie udziału w nabożeństwach z okazji świąt Bożego Narodzenia.

W południe w Zakopanem na ulicach leżała już 10-centymetrowa warstwa śniegu. Notowano temperaturę minus 4 st.

Na Kasprovym Wierchu mierzone 10 st. mrozu.

Meteorolodzy przewidują w najbliższych dniach dalsze opady śniegu, co wróży radykalną poprawę warunków narciarskich.

Zamach w Dahomeju

W środę rano miał miejsce w stolicy Dahomeju, Kotonu, zamach stanu. Władzę w kraju objął naczelny dowódca armii, generał Soglo.

Kancelarz Austrii ofiarą rabunku

Nieznani sprawcy wdarli się do większej posiadłości austriackiego kanclerza Klausego w Tulln około 40 km na północny zachód od Wiednia. Łupem złodziei padło kilka obrazów.

Rozszerzenie wojny?

W przeddzień Bożego Narodzenia prezydent USA, Johnson, jak każda tradycja amerykańska, zapalił świeczki na choince w centrum Waszyngtonu. Podczas tej uroczystości prezydent zapewniał, że Stany Zjednoczone są gotowe „rozważyć warunki honorowego pokoju w Wietnamie” i obiecał „wyciągnąć pomocną dłoń do tych, którzy walczą o nowe życie dla narodu”.

Jednakże w tych dniach, jak donosi na łamach wtorkowego numeru „Washington Post”, znany komentator amerykański Jack Anderson, prezydent powziął „trudną decyzję o rozszerzeniu wojny wietnamskiej”. Anderson pisze, że w roku przyszłym amerykański potencjał wojskowy w południowym Wietnamie zwiększy się dwukrotnie.

Troje dzieci uległo śmiertelnemu zacczadzeniu

We wsi Braciejowa w pow. Debica pozostawione bez opieki nieletnie dzieci bawiąc się zapałkami spowodowały zapalenie się słony w łożku i wnętrza mieszkania. Na skutki zacczadzenia poniosło śmierć troje dzieci: Jerzy, Halina i Marek Kaczanowscy.

XX sesja ZO NZ zakończyła obrady

(A) Dokończenie ze str. 1 wez skargi na naruszenie postanowień konwencji i następnie przedstawiać swe raporty członkom ONZ.

Większością głosów Zgromadzenie zatwierdziło budżet na rok 1966, w wysokości 121.567.420 dolarów - największy w dziejach ONZ. ZSRR i 15 innych krajów wstrzymało się od głosu. Przewodniczący ZSRR, I. Makijew oświadczył, że ZSRR

nie będzie m. in. uczestniczył w pokrywaniu wydatków tzw. komisji ONZ do spraw zjednoczenia i odbudowy Korei oraz grupy czuwającej nad przestrzeganiem rozejmu w Palestynie.

Większością 44 głosów przeciwko 14 przy 45 wstrzymujących się, Zgromadzenie uchwaliło rezolucję o wydatkach na utrzymanie sił zbrojnych ONZ. Wydatki te mają wynieść w 1966 r. ok. 15 mln dolarów.

ZSRR i inne kraje oświadczyły przed głosowaniem, że są przeciwnie utrzymaniu sił zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, ponieważ decyzyjnie w sprawie ich powołania zapada wbrew Kartie NZ, z pominięciem Rady Bezpieczeństwa. Zdaniem ZSRR, wszystkie wydatki powinny obciążać te kraje, które w r. 1956 napały na Egipt.

Upokarzającej porażki prestiżowej doznała Republika Południowej Afryki. Zgromadzenie Ogólne uchwaliło mianowicie rezolucję zatwierdzającą pełnomocnictwa wszystkim delegacjom - z wyjątkiem delegacji RPA.

Większością 61 głosów przeciwko 13, przy 34 wstrzymujących się, Zgromadzenie zatwierdziło rezolucję, która przedłuża działalność tzw. komisji do spraw zjednoczenia i odbudowy Korei. Rezolucję tę uchwalił poprzednio pod naciskiem USA i innych krajów zachodnich Komitet Polityczny Zgromadzenia.

W dniu 22 grudnia 1965 r. zmarł, przeżywszy lat 87 S. ↑ P.

Julian Saar

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 grudnia br. o godz. 13.30 z kaplicy na Starym Cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej.

DZIECI, WNUKI, PRAWNUKI I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 22 grudnia 1965 r. zmarła, przeżywszy 82 lata S. ↑ P.

Bronisława Jezierska

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 XII. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarza parafialnego pod wezwaniem św. Antoniego (na Mani), o czym zawiadamiają pogrzebnym w głębokim smutku

SYN, SYNOWA, WNUK Z ŻONĄ, SIOSTRY, RODZINA

W dniu 21. XII. 1965 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zmarł w wieku lat 38 S. ↑ P.

Andrzej Jerzy Szablowski

Msza św. odbędzie się w kościele św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza o godz. 9 rano dnia 24. XII. 1965 r. Ekspartacja zwłok z tegoż kościoła o godz. 13.30 na cmentarz katolicki przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebnym w głębokim żalu

MATKA I RODZINA

Dnia 21 grudnia 1965 roku, przeżywszy lat 20, zmarł tragicznie S. ↑ P.

Paweł Głab-Hejnowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 grudnia 1965 r., o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają, pogrzebnym w głębokim smutku

17005/g RODZINA.

Dobry stan zdrowia astronautów USA

Dr Berry sprawujący opiekę nad amerykańskimi astronautami oświadczył, że stan zdrowia Franka Bormana i Jamesa Lovella,

Kronika wypadków

Przy Al. 1 Maja 71 pożar zniszczył umeblowanie mieszkanie Mieczysława Urbana.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie duże z możliwymi większymi przejaśnieniami. Okresami drobne opady śniegu lub deszczu. Temperatura od minus 3 do plus 2 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane, zmienne. Jutro pogoda bez zmian.

Dnia 22. XII. 1965 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 55, najukochańszy Mąż i Ojciec S. ↑ P.

Czesław Stańczyk

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Zarzewie, dnia 24. XII. br., o godz. 14.30, o czym zawiadamiają, pogrzebnym w głębokim smutku

ZONA, CORKA, ZIEĆ ORAZ POZOSTAŁA RODZINA.

(C) Dokończenie ze str. 1 DZI CZEGOŚ PRZECIWNIEGO

„Jak widać, pierwsza w nie mieckim kościele ewangelickim osoba (współautor znane go „Memorandum”) niedowzmacnia i z melancholią daje również ocenę politycznego stanowiska biskupów polskich. Stwierdza, że wyrazili oni gotowość dyskusji na temat granicy Rzeczypospolitej.

Nie zdarzyło się więc żadne niezwykle zjawisko. Wszyscy w szerokim świecie komentatorzy orędnia nie wymyślili sobie jego politycznych treści. I my, i oni

zdumiewa. Piszą nam czytelnicy informują o tym ko respondentni zagraniczni, iż w obu wspomnianych kazaniach postawiono zarzut:

„że list biskupów polskich nie został ogłoszony w całości;

„że w tekście opublikowanym przez tygodnik „Forum” są jakoby skreślenia, zniekształcenia i opuszczenia. Przy tej okazji nie szczędzi się prasie polskiej, publicystom polskim uwłaczających ich godności posądzeń i epitetów.

Odpowiadamy z całą jasnością: - Orędzie biskupów pol-

skich do biskupów niemieckich zostało zredagowane w języku niemieckim. Tekst niemiecki ogłoszono w całości urzędowa agencja zachodniemiecka DPA i ona dała na cały świat, również do Polski normalnym kanałem prasowym. Żaden inny tekst nigdzie nie został opublikowany.

„Jak już pisaliśmy, korespondent Polskiej Agencji Prasowej, który zwrócił się w Rzymie do sekretariatu prymasa z prośbą o tekst orędzia, spotkał się z odmowną odpowiedzią i wyjaśnieniem, że tekstem rozporządza wyłącznie adresat, tj. biskupi niemieccy. Żadna polska gazeta, ani za den polski urząd nie otrzymali od autorów tekstu orędzia.

„W tygodniku „Forum” opublikowany został pełny przekład na język polski tekstu, nadanego po niemiecku przez DPA, jedynego - powtarzamy - tekstu, jakim dysponuje prasa polska i zagraniczna. Tekst jest pełny, bez jakichkolwiek opuszczeń i zniekształceń.

„Jak w świetle tych sułchych, ale jednoznacznych faktów wyglądała postawione w kazaniach zarzuty? Któż to dopuszcza się zniekształceń i przeinaczeń? A może ci, którzy orędzie otrzymali i wyłącznie nim dysponowali, tj. biskupi niemieccy, coś wykreślili i coś zmienili w tekście, zanim dali go do opublikowania? Nie wiemy, nie twierdzimy więc, że tak było i wydaje nam się to mało prawdopodobne.

Może by w każdym razie autorzy orędzia wyjaśnili najpierw sprawę tekstu z niemieckimi adresatami i nie śpieszyli się tak bardzo z uwłaczającymi zarzutami,

komentarzy, że biskupi kwestionują nienaruszalność naszych granic. Czy można sobie w ogóle wyobrazić, że ktokolwiek w Polsce mógłby się na to ważyć? Ale pisaliśmy i ocenę tę potwierdzamy, że takie przedstawienie sprawy granic, jakie zostało czarno na białym zamieszczone w orędziu, jest dla polskich interesów szkodliwe, dało i daje asumpt reakcyjnemu siłom w NRF do radości, iż nie wszyscy w Polsce jednako zdecydowanie prawom nasze do tych ziem stawiają. Gorzej, i dziesiątki gazet w NRF, i cytowany

wyżej przewodniczący Rady Kościoła Ewangelickiego, i przywódcy związków przedstawicieli dostrzegli w orędziu biskupów polskich możliwość dyskusji nad sprawą granic. A jeśli się w sprawie najwyższej wagi politycznej zabiera głos - nikogo się we własnym kraju nie radzać - to nie wolno stawiać tych spraw, tak, aby żywotne interesy własnego państwa na szwank narażał.

Każdy bowiem obywatel w naszym kraju wie, że granice na Odrze i Nysie nie są i nie mogą być przedmiotem dyskusji. Są faktem nieodwracalnym, są aktem sprawiedliwości dziejowej, usankcjonowanym przez prawo międzynarodowe i utrwalonym przez dwudziestoletnią pracę milionów Polaków.

„Ale o tym biskupi polscy nie powiedzieli w orędziu do swoich niemieckich braci. Znaleźli natomiast słowa podnabiania; zwrócili się z prośbą o przebaczenie naszym polskim win wobec Niemiec.

(Za „Życiem Warszawy” z dnia 22 bm.)

Biurokracja w ataku

Zbyteczne biuro zbytu

Dla dziennikarza piętnowanie biurokracji stało się zajęciem żenującym, nudnym i bezplodnym, jak sam przedmiot ataku. Niemniej uważam, że zaniechanie tego byłoby z naszej strony dużą lekkomyślnością. Biurokracja jest bowiem stugłowa hydrą, pożerającą nie tylko papier, ale i ludzi. Triumf biurokracji stanowi zawsze klęskę rozumu.

Dzięki uprzejmości prezesa Komisji Arbitrażowej w Łodzi otrzymałem do wglądu teczkę dokumentów, które świadczą, że biurokracja jest zjawiskiem ciągle żywym i ciągle żerującym na zdrowym organizmie naszej gospodarki. Klinicznym tego przykładem jest korespondencja, jaką od 17 miesięcy prowadzi Łódzka Elektrociepłownia im. W. Lenina z Centralą Techniczną Gdańskiego Biura Sprzedaży, w sprawie zakupu dwóch pomp odwadniających. Zaznaczyć należy, że pompy te nie są jakimiś urządzeniami skomplikowanymi. Produkuje się je w Polsce i to w dostatecznej ilości. W oparciu o surowce krajowe.

Ponieważ Elektrociepłownia w związku z potrzebami miasta, w dalszym ciągu się rozbudowuje, zapobiegliwi gospodarze zaplanowali, że w 1967 roku potrzebne im będą właśnie dwie pompy. Ażeby uniknąć jakichkolwiek niespodzianek, wysłali we wrześniu 1964 r. zamówienie do Centrali Technicznej z terminem dostawy na I kwartał 1967 roku. Chodziło o to, ażeby Centrala miała czas uzgodnić zapotrzebowanie, z zakładem w Grudziądzu, który pompy takie produkuje, a zakład, żeby miał z kolei czas wciągnąć je do swego planu i w określonym terminie zrealizować zamówienie.

Wysłano więc we wrześniu do Gdańska szczegółowe zamówienie, by otrzymać po kilkunastu dniach odpowiedź potwierdzającą jego odbiór. Z tym, że pani kierownik Referatu Bilansu Pomp w Gdańsku — Maria Gałuszka prosiła o uzupełnienie zamówienia podaniem napięcia sieci. Była to oczywiście czynność zbędna, gdyż napięcie sieci podano już w warunkach technicznych zamówienia. Jednakże życzeniu pani kierownik Referatu Bilansu Pomp uczyniono zadość.

Tajemnica tkwi w tym, że pani kierownik Referatu Bilansu Pomp w ogóle nie czytała zamówień, wkładała je do odpowiedniego segregatora, a każdemu potencjalnemu nabywcy wysyłała sformalizowany druzek z identyczną treścią, który jest czymś w rodzaju prospektu. Centrala Techniczna ma bowiem tak do perfekcji doprowadzoną racjonalizację urzędowania, że urzędnik nie potrzebuje się wysilać i wymyślać tekstu odpowiedzi. Na każde kolejne pismo od kontrahenta ma z góry przygotowaną odpowiedź.

Dzięki temu nie potrzebuje absolutnie truduć oczu czytaniem napływających pism, ani truduć głowy redagowaniem pism wysyłanych. Funkcję tę doskonale mógłby spełnić automat, ewentualnie człowiek, któremu zupełnie obca jest umiejętność pisania i czytania.

Ponieważ w trybie urzędowania jakaś srobka się zaczęła, minęło 7 miesięcy, a Elektrociepłownia nie otrzymała żadnej odpowiedzi, potwierdzającej odbiór zamówienia w ostatniej wersji tzn., że nikt Elektrociepłowni nie zawiadomił, czy Centrala przyjęła do wiadomości informację o napięciu sieci. Wysłano więc ponownie. W konsekwencji Elektrociepłownia otrzymała potwierdzenie wpływu zamówienia. Dla ścisłości dodajmy, że odpowiedzi nie nadeszła już pani kierownik

Referatu Bilansu Pomp, ale sam kierownik Wydziału Obrótu Pompami p. Bolesław Wnuk. Podkreślił on jednak, że termin dostawy podany został w terminie późniejszym".

Po jakimś czasie jednak kierownik Wydziału Obrótu Pompami doszedł do wniosku, że termin dostawy pomp jest zbyt odległy i poinformował Elektrociepłownię, że owszem może dostarczyć pompy, lecz w terminie wcześniejszym niż życzy sobie Elektrociepłownia tzn. nie w I kwartale 1967 r., a w ostatnim kwartale 1966 r.

Nie wtajemniczonym winien jestem wyjaśnienie, że według urzędowej procedury zgoda na zmianę terminu dostaw anuluje całą dotychczasową korespondencję i trzeba wszystko zaczynać od początku, a więc nowe zamówienie, nowe potwierdzenie zamówienia, nowe pytanie o napięcie sieci, odpowiedź, wystanie pönaglenia itd. itd.

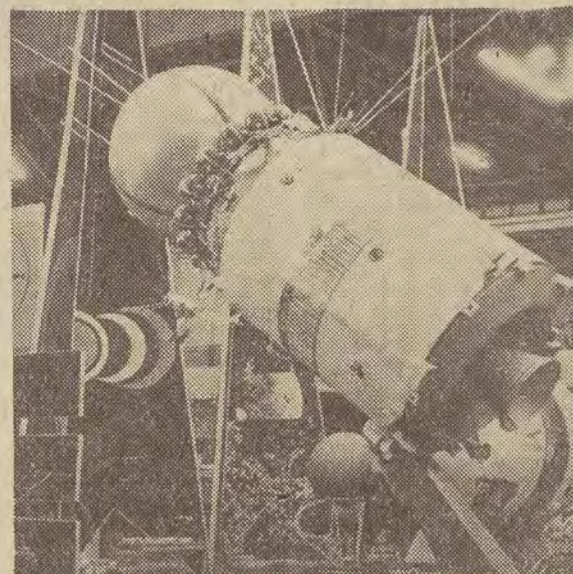
Elektrociepłownia szybko się jakoś z tym wszystkim uporała. Doświadcze nie robi swoje. I tak, 22 maja 1965 r. Centrala Techniczna zaproponowała skorygowanie terminu, a już 10 czerwca 1965 r. otrzymała wszystkie nowe podkładki... by 3 lipca zawiadomić Elektrociepłownię, że termin składania zamówień na 1966 rok upłynął z dniem 28. II. 1965 r. i że żądanych pomp do końca 1966 roku Centrala zapewnić nie może. Podpis: kierownik Referatu Bilansu Pomp, ale już nie Maria Gałuszka, lecz Katarzyna Suchodolska. Coś się jednak widocznie zmieniło. Niestety, tylko nazwisko kierowniczki Referatu Bilansu Pomp. Styl pracy pozostał. Pani Katarzyna Suchodolska znów zaproponowała zmianę terminu dostaw, czyli powtórze nie po raz trzeci całej papierkowej rotacji. Identyczne w formie, w treści i formie pisemka znów miały zacząć kursować między Łodzią a Gdańskiem. I częściowo zaczęły kursować. Zauważyć jeszcze wypada, że obok wędrowki papierków,

albo raczej w ślad za papierkami kilkakrotnie tę samą drogę, w tym samym celu i z tym samym skutkiem, przebywali również ludzie, odpowiedzialni przedstawiciele Elektrociepłowni. Usiłowali oni bowiem namówić Centralę Techniczną, ażeby po prostu zrezygnowała z pośrednictwa, bo tylko w tym jedynym wypadku, mogłoby zacząć pertrak tacje bezpośrednio z producentem. Byli nawet w Grudziądzu u producenta (Pomorska Odlewnia i Emaliernia), lecz tam w ogóle nie chcieli z nimi rozmawiać, dopóty dopóki Centrala Techniczna zajmująca się zbytem ich pomp formalnie się tej funkcji, w tym konkretnym wypadku, nie wrzeknie.

I na zakończenie zamiast wniosku jeszcze jeden autentyczny szereg. Pracownicy działu zaopatrzenia Elektrociepłowni nazywają między sobą Centralę Zbytu — centrala zbyteczna, i chyba — choćby w oparciu o swoje doświadczenia — mają rację.

KAROL BADZIAK

Radziecki sztuczny satelita na wystawie w Kopenhadze



Wśród licznych eksponatów wystawy przemysłowo-technicznej ZSRR w Kopenhadze poczesne miejsce zajmowały przyrządy i modele związane z podbojem kosmosu. Na zdjęciu: jeden z pawilonów wystawy radzieckiej w Kopenhadze z modelem sztucznego satelity na pierzszym planie. CAF

Na scenach łódzkich

Pod znakiem strip-teasu

Znakomita, głóżna dziś sztuka „Kto się boi Wirginii Woolf” zaskakuje, porwuje, fascynuje, a równocześnie wzbudza sprzeciw i kontrowersje. Wszędzie jednak grana jest z ogromnym powodzeniem. Powód? Ponieważ Edward Albee napisał ją z wielkim talentem — ze świetną znajomością rzemiosła dramatycznego i... gustów samej publiczności. A i trochę dlatego, że sztuka stoi pod znakiem niezwykle dziś popularnego... strip teasu.

Zaraz to wytłumacze.

W tym wieczorze szczeroci i wyrafinowanych „sier towarzyskich”, które są tematem sztuki, uczestniczą dwie pary małżeńskie z amerykańskiego prowincjonalnego środowiska uniwersyteckiego. W czasie zabawy młodszymi małżonkami — kompletnie zamroczonego koktailem — w pewnej chwili rozbiiera się w łazience do naga i zasypia na podłodze...

Epizod powyższy (ku szpeceremu ubolewaniu poniekąd reżyserów, lubiących podobnymi „efektami” uatrakcyjnić spektakl) dzieje się poza sceną. Na scenie natomiast przez cały niemal czas odbywa się strip-teas, który nie bardziej wyrafinowany i perwersyjny. Strip-teas, że tak powiem, duchowy. Oto pod wpływem alkoholu, którego opary deformują kontury rzeczywistości i wyzwalają intymne kompleksy, uczestnicy zabawy dekonstruują się z wolna, ujawniając swoje różne utajone fobie i schorzenia psychiczne: tak, aby w końcu ukazać (przepraszam, że omawiając tak niezwykle nowoczesną sztukę, używam terminologii Stanisława Przybyszewskiego) swoją „nagą duszę”. A raczej duszyczkę, bardzo ubożuchną, aczkolwiek pełną skomplikowanych zażyłości.

W sztuce tej o niezwykle nikłym wątku fabularnym przede wszystkim stara się autor dotrzeć do najbardziej dalekich i mrocznych zakamarków psychiki ludzkiej. Ażeby potem — jak ropę z głębi ziemi — wydobywszy ich starannie strzeżone sekrety i prawdy, ujawnić je z satysfakcją, ekshibicjonistą.

Opiekły niuansów psychicznych, do których do ciera, są niezwykle złożone. A tak różnorodne, jak rozmaite są gatunki alkoholu, wchodzącego w skład koktailu, który wypijany przez uczestników zabawy w ilościach nadmiernych, przyspiesza tempo ich duchowego strip teasu.

„W sumie — to prawie trzy godziny niezwykle emocjonującego i pasjonującego spektaklu!” — entuzjastują się liczni wielbiciele, dostrzegając w sztuce tej — jak w odpryskach lustra — cząsteczki własnych dramatów i konfliktów.

„W sumie — to prawie trzy godziny publicznego prania brudów i prania się po twarzy!” — mruzcą znacznie mniej liczni malkontenci. Ale i ci przyznać muszą, że trzecia, ostatnia „gra towarzyska” rozegrana przez Martę i Georga, a zrodzona z jakże ludzkich kompleksów nie za-

spekjojęj miłości matczynej i ojcowskiej, wprowadza do sztuki powiew czegoś bardzo oczyszczającego i uszlachetniającego.

Edward Albee to naprawdę znakomity psycholog! Uśmie w sposób niezwykle błyskotliwy dokonuje wnikawej duchowych stanów swoich bohaterów. A znając nie mniej dobrze psychikę widza teatralnego, wie, jakie naciśnięte klawisze, ażeby zainteresować go i porwać...

„Kto się boi Wirginii Woolf” osobliwie kojarząc w sobie prawdę i fikcję, jest sztuką realizmową o mocnych odcieniach naturalizmu, jak charakterystycznego, dla współczesnej literatury amerykańskiej. Mnóstwo w niej również dygresji satyrycznych. Jednakże reżyser sztuki Ewa Bonacka nie starała się ich eksponować. Podobnie też daleka była od potraktowania całości jako sztuki czysto obyczajowej, aczkolwiek widzimy tu obraz stosunków panujących dzisiaj w Ameryce, w pewnym ściśle określonym środowisku. Ewa Bonacka — i słusznie — starała się głów nie rozsyfrować psychologiczne podteksty sztuki i zbliżyć je do widza.

Walnie dopomógł jej w tym Jerzy Przybylski, grając rolę Georga.

Cóż za znakomite opowiadanie sztuki aktorskiej! Cóż za plastyczny bezpośredniość w podawaniu tekstów i pointy! Jako George — mitoman, osobnik o kompleksie niższości — Przybylski umiał kojarzyć cechy dwóch odmiennych typów psychopatycznych. Rzadko kiedy eksplodując w nagłym wybuchu z pozorą ciępliwością masochisty znośił szyderstwa i obelgi Marty. Z kolei zaś, rewanżując się umiał ze zjadliwością rasowego sadysty znęcać się nad nią, poniżać ją i ranić.

Wybornie (po nieco zbyt hałaśliwym starcie) współgrała z nim Maria Kozierska. W ujęciu jej Marta, mimo swej wulgarności i ekscentrycznych wyskoków, pozostała jednak damą. Działając w pijackim transie była chwilami ledwożywa i przez korna jak Ksantypa, a chwilami uwodzicielska jak Messalina. Poprzez jej cynizm, a i chwilowe okrucieństwo dostrzegano się jednak zyciowe rozczarowanie i gorycz, które z zakamarków jej podświadomości wyrzuciła fala alkoholu.

Wzrocz czasu widziałem w Łodzi tę samą sztukę w interpretacji zespołu Teatru S. K. Neumana z Pragi. Honey w ujęciu Zdenki Hadrboleovej była kruchym, infantylnym, oszołomionym alkoholem aniołkiem, przyglądającym się jak gdyby z pewnym zdziwieniem zdarzeniom, rozgrywającym się koło niej. Joanna Jedryka jako Honey, „króliczek, który ma mięliczek”, potraktowała to rolę bardziej realistycznie — nie mniej również interesująco. Nie ka zagrał Andrzej Głogowski. Przy kreacji, jaką stworzył Przybylski, tym ostrzejszy kontrast stanowiła pewna jeszcze nieporadność i niedoświadczenie tego młodego aktora, który jednak w II i III akcie miał sporo niezłych momentów.

M. JAGOSZEWSKI

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 305 (5923) 3

Pospolite ruszenie Mikołajów



...zwolowało Stołeczne Zjednoczenie MHD angażując do tej tradycyjnej roli aż 10 panów z siwymi brodami (sztuczny-mi). Każdy z nich w okresie przedświątecznym dostarcza do domów zakupione prezenty.

Na zdjęciu: grupa Mikołajów z MHD przed wyruszeniem do pracy na rzecz najmłodszych mieszkańców stolicy. CAF — Tyszyński

BLIŹNIACZE HAMULEC

„Jedna, z... firm, brytyjskich opracowała nowy układ hamulcowy dla ciężarówek. Składa się on z podwójnych hamulców pneumatycznych, które działają do siebie podobnie. Każdy z nich działa niezależnie, ale w przypadku gdy je-

„Warszawa”. Znajdzie on wkrótce zastosowanie także w oponach dla wozów ciężarowych oraz niektórych maszyn rolniczych.

SAMOCHOZY NA REGALE
W NRF opracowano projekt oryginalnego parkingu samo-

MOTOCIEKAWOSTKI

den zawiadzie, drugi włącza się automatycznie, zapewniając pojazdowi pełne bezpieczeństwo.

LEPSZY KORD — LEPSZE OPONY

Dotychczas używany u nas kord do produkcji opon miał wytrzymałość zaledwie 11 kg, w związku z czym bardzo szybko pękał. Obecnie już od pół roku przemysł włókien sztucznych dostarcza wytwórniom gumienia nowej przędzy kordowej tzw. super I, której nitka zrywa się dopiero przy 15 kg. W roku przyszłym pojawi się także przędza kordowa „super II”, wytrzymała 17 kg.

Trwalszy kord zaczęto stosować przy produkcji opon do samochodów „Syrena” i

chodowego. Jest to stalowa konstrukcja z gotowych elementów, łączonych szrubami do złudzenia przypominająca regał. Samochody wjeżdżają na poszczególne półki po pochylonej ruchomej rampie, przez suwanicę wzdłuż całego regału i zatrzymującej się przed każdym miejscem parkingowym.

Pierwszy taki regał parkingowy stanął w Duesseldorfie i mieści 44 pojazdy. Ma wiele zalet: jest tani, daje się łatwo rozbiierać i przenosić.

WĘGERSKIE CYSTERNY DLA CPN
Ponad 50 nowoczesnych autocystryn otrzymała w tym roku Centrala Produktów Naftowych. Są to w większości węgierskie cysterny marki „Csepel”.

Korespondencja własna z Anglii

Wahanie moje było krótkie. Wybór prawie natychmiast padł na bulion z języków kangurzych. „Kontrapropozycja” była zupa żółtowa. Nie! „Zupa żółtowa” to brzmiało znacznie bardziej prozaicznie.

Czynny kelner wnet podał mi w srebrnym naczyniu płyn, który żywo przypominał nasz jakże swojski ro-

myślałam smętnie. Nie pierwszy, nie ostatni raz w Anglii.

Anglia należy do krajów, gdzie nie, absolutnie nie, nie może ucieść podniebienia. Po prostu Angliki mają talent w odbieraniu smaku potrawom. Ich kurczęta przypominają miłe gołębie, ich sakramentalny świąteczny indyk — łupane drzewo. Jarzyny, których spo-

łowił, niczego innego nie mogłam się spodziewać. Każdy przeciętny Anglik tak jąda.

Zupełnie inaczej się te sprawy kształtują w ekskluzywnych restauracjach, ale na to przeciętnego Anglika nie stać. Tam, rzecz można, sprawdza się przysłówie, że jakko stara się być mądrzejsze od kury.

Rewolucja obyczajowa Wyspy przejawia się nie tylko w zrywaniu z pewnymi utartymi tradycjami, jak chodzenie w meloniach, nieurządzanie zabaw w nie-

naśladownictwo Kontynentu, głównie Francji, przejawia się więc w dziedzinie kuchni. Prym dźwierz w tym ekskluzywnie, arcykosztowne restauracje. Ale tu nastąpił przecięcie pały. Środek stał się celem. Przyprawy zastąpiły wszystko. Je się niemal same przyprawy. Co Francuz stosuje z maestrią i umiejętnością nabytą dzięki wiekowej uprawie, Anglik używa bez miary. Francuz korzysta z przypraw, by uwytknąć walor potrawy, Anglik zatracca jej smak w morzu przypraw, szoku-

Wieczny purytanizm a sól życia

sól. Ujęłam bykę pragnąc umoczyć ją w bulionie z kangurzych języków, gdy kelner dotknął delikatnie mego ramienia: „Nie teraz!”. Rychło zrozumiałam, na czym rzecz polegała: oto drugi kelner napełnił kieliszek brązowym sherry i podał go mojemu bezpośredniemu kelnerowi. Ten, z namiętnym ceremoniałem, wlał jego zawartość do mojego talerza. „Teraz można” — szepnął mi w ucho porozumiewawczo. Skosztowałam. Smak jak nasz rosół, tylko mocno podkwaśnialy. „Nacięłam się” — po-

żywają ogromne ilości i które sprzątanie, czy nienoszenie sportowych ubrań do pracy. Przejawia się również w dziedzinie gastronomii. Wielkiej odwrót od herbaty wśród młodszej generacji na rzecz kawy jest przecież niczym innym, jak właśnie jednym z ogniw tej rewolucji. Pije się kawę nie dlatego, że ją się lubi. Lubi się nadal herbatę i na wszelkie nieszczenia losu stosuje się ją niezmiennie. Tylko że teraz — w ramach akcji naśladowania Kontynentu — trzeba się już tego wstydić, a jawnie i otwarcie opowiadać za kawę.

działę, niepodowanie rąk na powitanie, czy nienoszenie sportowych ubrań do pracy. Przejawia się również w dziedzinie gastronomii. Wielkiej odwrót od herbaty wśród młodszej generacji na rzecz kawy jest przecież niczym innym, jak właśnie jednym z ogniw tej rewolucji. Pije się kawę nie dlatego, że ją się lubi. Lubi się nadal herbatę i na wszelkie nieszczenia losu stosuje się ją niezmiennie. Tylko że teraz — w ramach akcji naśladowania Kontynentu — trzeba się już tego wstydić, a jawnie i otwarcie opowiadać za kawę.

jęcych nazw, w skomplikowanym rytuale podania. I przy tym wszystkim Anglik nie umie cieszyć się jedzeniem. Nie umie się nim rozkoszować w sposób naturalny i prawdziwy, jak to czyni Francuz, na którego spojrzawszy, już się wie, że jedzenie jest dla niego solą życia. I choć rewolucja obyczajowa trwa, daleka jeszcze jest chwila, gdy Anglik, wieczny purytanin, nauczy się swobodnego stylu życia Europejczyka.

EWA BERBERYUSZ

„Dzieci - dzieciom“



8 dużych paczek z książkami i zabawkami otrzymaliśmy od młodzieży Kola PCK przy V LO. Dary dostarczyli: A. Gwizdzka, A. Ziolkowska, G. Grol, H. Kowacka, M. Szwed, F. Rychlewski, W. Kiedrzyński i Z. Cieślak. Delegacja ze świeżo urodzonego RSM „Lokator”: D. Szymanska, R. Oborski, W. Woźniakowski pod opieką R. Sawickiej dostarczyła odzież, książki i zabawki. Kolo PCK ze Szkoły 73 przekazało kilka paczek, które przyniesli do redakcji: B. Wilczyńska, E. Maślakiewicz, R. Rokicka, E. Cieślak, J. Marszałek i K. Łukaszczyk oraz z trójki klasowej: T. Bartochowski, A. Piętrzak, A. Woźniakowski, R. Flakiewicz z Kola PCK przy Szkole nr 2 w Andrzejowie

złożył w redakcji zabawki, odzież i książki. E. Lenarcik, G. Mastalerz, J. Opczyńska, przedstawicielki zastępu „Dzieci z Madagaskaru” przy Technikum Odzieżowym nr 1 złożyły odzież. W imieniu kierownictwa warsztatów szkolnych Technikum Samochodowego im. 20-lecia PRL p. B. Bednarska dostarczyła paczkę z odzieżą, książkami, ubraniami i zabawkami przekazały przedstawicielki Kola PCK przy Szkole nr 30: E. Kania, E. Kasprzak i M. Balcerak. 6 paczek z odzieżą i zabawkami otrzymaliśmy od Kola PCK przy Szkole nr 22. Paczki przyniosła Mariola Wróbel. Kolo bierze już po raz drugi w tym roku udział w naszej akcji. W imieniu Kola SFOS przy Szkole

nr 130 paczki przekazały: A. Horosiewicz i Z. Hakmacher, H. Lesiak, L. Jurga i I. Jedrzejski z zastępu „Amazonek” kl. I c, złożyły książki, gry i odzież. Samorząd szkolny Szkoły nr 34: E. Lewińska, E. Promińska, M. Maciejewska, G. Tokarska, E. Kiebler, E. Rir, E. Nowak, H. Frenkiel, H. Degien, J. Kowalczyk, A. Bukoszycki, J. Bednarski, J. Zalepiński, J. Orłowski, J. Kalużynski, W. Rutkowski, M. Seweryn, W. Janus, W. Banaszczuk. Dzieciom towarzyszyła opiekunka J. Kłos, złożyły one odzież i zabawki. Beziemienny czytelnik naszej gazety złożył w redakcji na akcję „Dzieci - dzieciom” 2.000 zł. Otrzymałmy też wczoraj 40 bezpłatnych biletów wstępu na przedstawienie w dniu 26, 27 i 30 bm. do Teatru Lalek „Arlekin” oraz 200 bezpłatnych biletów na imprezę noworoczną w dniu 30 bm. do Pałacu Młodzieży. Teatr

Powszechny przekazał 75 bezpłatnych biletów na bajkę „Niewidzialny książę” w dn. 31 bm. godz. 16. W bajce występują m. in. Pola Raksa i Michał Szewczyk. Na przedstawienie do Teatru Powszechnego i Teatru „Arlekin” zapraszamy także wszystkich uczestników naszej akcji „Dzieci - dzieciom”. Na podstawie wyciętego z dzisiejszej gazety kuponu będzie można otrzymać w kasach tych teatrów bilety po cenach specjalnych. Nasza akcja trwa nadal. Dary przyjmujemy w redakcji, Piotrkowska 96, II p., sekretariat, godz. 10-15. (Kas)

Na zdjęciu od lewej: delegacja Kola PCK przy Szkole nr 31. Przedstawiciele klasy VII-e XX LO, samorząd szkół nr 12. Delegacja z Przeszkola nr 105 oraz delegacja Kola PCK przy Szkole nr 90. Foto: L. Olejniczak

Młody szympans aklimatyzuje się w ZOO

Przed dwoma tygodniami z Ho landii wraz z innymi zwierzętami otrzymaliśmy młodego szympansa. Liczy on sobie zaledwie rok życia, nie pochodzi z hodowli, lecz został schwytany. Aklimatyzuje się dość trudno. Jest mało ruchliwy i niezbyt chętnie je. Najlepiej smakują mu owoce cytrusowe i kompoty. Mały szympans siedzi sam w klatce nowej matpiarni, którą już niedługo będzie udostępnił dla publiczności. Znajduje się w niej 50 rozmaitego rodzaju matpek.

Nasze ZOO notuje niebawmo sukces. Alpagi (zwierzęta z rodziny wielbłądów) również otrzymywane niedawno z zagranicy mają małe. Ponieważ zdarza się to bardzo rzadko — w Polsce po raz pierwszy — duża personel ZOO jest zrozumiama. (K)



Foto — Posmyk

■ Prawie 15 tys. zł z Polesia ■ 600 zł z XXX LO Na Dom Im prof. Szustrowej

Jak nas informuje pełnomocnik Prezydium DRN Łódź-Polesie d/s surowców wtórnych, zebrała i stała oraz metali nie-żelaznych — podsumowano wyniki społecznej zbiórki złomu, która odbyła się 10 listopada br. Zebrano 38.465 kg złomu, stał i żeliwa oraz 12 kg — miedzi. Wartość ich wynosi 14.740 zł. Sumę tę przekaza- no na konto Społecznego Komitetu do Walki z Grucizką z przeznaczeniem na budowę Do mu im. prof. Szustrowej. Zbiórka odbyła się przy współdziałaniu DK FJN Łódź-Polesie, Spółdzielni Pracy „Surowiec” i „Zbiorek”, ZHP, MZBM i jed- nostki wojskowej KBW. 24 oso- by, które wzięły udział w akcji; pracownicy ADM, do- zorczy i harcerze nagrodzeni zostali dyplomami i upominkami.

Jak się dowiadujemy, druga z kolei zbiórka, która pragnie zorganizować podobną zbiór- kę na ten sam cel jest dziel- nica Górna. Mamy nadzieję, że i pozostałe dzielnice także zdecydują się na przeprowadzenie podobnej akcji. (Kas)

Tradycyjnie już od kilku lat (ściśle od powstania szko- ly) młodzież XXX LO im. Jan- ka Krasińskiego wygospodaro- wane z różnych okazji „nad- wyżki finansowe” przekazuje w okresie przedświątecznym na Dom im. prof. J. Szustro- wej. Wczoraj właśnie odwie- dzili naszą redakcję przedsta- wicielki samorządu tegoż li- ceum, przekazując nam kwotę zł 600. Dziękujemy. (K)

Dwie premiery w teatrach łódzkich

Teatr Nowy przygotował dla swoich najmłodszych widzów miłą niespodziankę, opracowu- jąc dla nich specjalny spek- takl pt. „All Baba i 40 roz- bójników”. Premiera dziś w czwartek o godz. 17.

Z kolei Teatr 7.15, pamięta- jąc, że nadchodzi święta i kar- nawał przygotował innego ro- dzaju atrakcję dla dorosłych. Oto od dnia dzisiejszego na scenie jego grana będzie weso- ła, lekka komedia francuska starego (i niezawodnego) M. Hennequina pt. „Kiamczucha” (A)

19 stycznia uroczysty jubileuszowy koncert Filharmonii Łódzkiej

Łódzka Filharmonia przygo- towuje się gorliwie do uroczy- stego koncertu jubileuszowego, który odbędzie się 19 stycznia 1966 r. (w rocznicę wyzwolenia Łodzi). Jak już swego czasu informowaliśmy, obecny se- zon muzyczny jest bowiem 50 z kolei rokiem pracy — początkowo Orkiestry Symfo- nicznej, a następnie PFL.

W składzie komitetu honoro- wego obchodów jubileuszowych znajduje się m. in. przewodni- czący CRZZ, Ignacy-Loga So- wiński. Do komitetu zaprosze- ni zostali również m. in. Ar- tur Rubinstein, który jako 8-letni chłopiec występował właśnie na estradzie łódzkiej oraz Paweł Klecki, były skrzy- pek orkiestry łódzkiej.

Koncert, który ewentualnie będzie transmitowany przez radio i TV, stanie się spotka- niem m. in. reprezentantów polskiego świata kulturalnego i artystycznego. Udział w im- prezie zapowiedzieli bowiem przedstawiciele wszystkich pol- skich filharmonii, wyższych szkół muzycznych, orkiestr symfonicznych, czkowi nasi wykonawcy, dyrygenci, kompo- zytoryj itd.

Z okazji jubileuszu ukaze się specjalny program oraz monografia przedstawiająca sze- roko dzieje łódzkiej orkiestry od 1915 r. po rok 1966.

Protokół nad obchodami jubileuszowymi objął minister kultury i sztuki, Lucjan Mo- tyka.

Sam koncert uświetni ry- Symfonia Koncertująca Karola

Szymanowskiego (soliści Wła- dysław Kędra) i finał IX Sym- fonii Beethovena w wykonaniu orkiestry i chóru PFL pod dyr. Stefana Marczyka. Jako soliści wystąpią tu sami io-

dzianie: Delfina Ambroziak, Izabella Strzałkowska, Tadeusz Kopacki i Antoni Majak.

W hallu filharmonii zostanie urządzona w tym czasie oko- licznosciowa wystawka pamią- tek — fotografie, afisze, auto- grafy wykonawców — obrazu- jąca pięćdziesięcioletnią histo- rię naszej filharmonii.

Łódź w święta

Gastronomia • Handel • Poczta • Komunikacja

W piątek — 24 grudnia — życie handlowe naszego miasta zamiera o godz. 17. Podobnie większość zakładów gastrono- micznych zgaśnie zamknięta o tej godzinie z wyjątkiem dy- żurujących do godz. 20 restauracji — „Gwarna”, „Smakosz”, „Artystyczna”, „Magnolia”, „Swit”, „Bagatela”, „Orbis” i dyżurującego do godz. 22 „Savoyu”. W pozostałe dni świąteczne:

GASTRONOMIA

25 grudnia — sobota — W godzinach 12-20 będą dyżuro- waly następujące lokale: „Tu- rystyczna”, „Ogrodowa”, „Gór- niak”, „Rzemiejska”, „Tka- cka”, „Rzemieślnicza”, „Wól- czańska” i ponadto w godz. 12-18 jadłodajnia dietetyczna „Roma”. Restauracje: „Arka- dia” i „Halka” będą czynne, jak w każdą niedzielę. „Małą czarną” będzie można wypić w godzinach 12-20 w kawiar- niach „Cyganeria” i „Agawa”.

26 grudnia — niedziela —

Wszystkie restauracje i kawiar- nie czynne tak, jak w każdą niedzielę. Bary z wyjątkiem: „Balatonu”, „Kęsa” i „Diete- tycznej” nieczynne.

HANDEL

25 grudnia — sobota. — Cała sieć detaliczna nieczynna. Dy- żurują jedynie kwaciarnie — ul. ul. Obr. Stalingradu 31, Narutowicza 1, Piotrkowska 99 i Główna 24 w godzinach 11-14 i kioski „Ruch” — Pl. Niepo- dległości, Pl. Wolności 2, Pa- bianicka 65, Rzgowska 113, Piotrkowska 124 i 193, Dworzec Fabryczny, Dworzec Kaliski, Tuwima 2, Zielona 13, Nowot- ki 84, Ogrodowa 2 w godzi- nach 8-14.

26 grudnia — niedziela. — Kioski „Ruch” i sieć drobno- detaliczna czynne będą, jak w każdą niedzielę. Kwaciarnie — Piotrkowska 20, 59 i 126 oraz Główna 20 będą miały dyżur w godzinach 11-14. „Delikate- sy” (Piotrkowska 96) będą one otwarte w godzinach 10-15.

Faketon „Kudłacz” z 5 grudnia br. wy- wolał wśród długowłosych reakcje. Nie taję, spodziewałem się. Przykro mi tylko, że z braku miejsca nie mogę ich listów wydrukować w całości. Krzyżę na mnie w tych listach zupełnie jak w hall sportowej. Przypada mi, że hałasować to oni nawet potrafia, z pisaniem jest tro- che gorzej. Z argumentacją zupełnie źle.

No bo co byście powiedzieli na taki argument: „Panu przyniósł pewnie poskapi- ła włosów i dlatego nie może znieść pan widoku trochę dłuższej fryzury”. Mylicie

nie potrzebujecie się liczyć, że faktycznie się nie liczyicie z dorosłymi. Być może, że jest to okrutnie z mej strony, iż usiłuję pod- dać w wątpliwość Wasze zdanie. Oj, u- czycie się Wy, liczycie z dorosłymi, nawet sami nie wiecie jak bardzo. Chyba, że je- stęście młodzieńcami źle wychowanymi. Ale o to Was nie posądam. Bo tylko chuliga- ni nie liczą się z rodzicami. Zresztą sami się od chuliganów odznaczajcie, podkreś- lając, że „nie mamy nic wspólnego z typka- mi, którzy nie znoszą czystości, noszą na- tomiasz strączkowe kudy, pozaplane po-

tem, chodzą w skórzanych czapkach i z postawionymi kotniczkami”.

No, proszę! Piszecie tak samo, jak ja wi- sałem. Niebawem okaże się, że nasze go- lądy na temat kudłaczek są identyczne. Wie- rzę nawet, że różnice między nami po- pierwuszej Waszej wizycie u fryzjera kom- pletnie znikną. Wtedy może wyperstwadu- jecie swoim kolegom z XI klasy, którzy jak wspominać „mimo czwórek z zacho- wania długie włosy noszą nadal”, że nie warto być takim upartym w sprawie tak- blahaj, jak wstęłość czupryny. W końcu naprawdę ważniejsze jest to co się ma w głowie, niż na głowie.

Łączę przyjazne pozdrowienia

Rekontry

(w odpowiedzi nastoletnim kudłaczom

nie potrzebujecie się liczyć, że faktycznie się nie liczyicie z dorosłymi. Być może, że jest to okrutnie z mej strony, iż usiłuję pod- dać w wątpliwość Wasze zdanie. Oj, u- czycie się Wy, liczycie z dorosłymi, nawet sami nie wiecie jak bardzo. Chyba, że je- stęście młodzieńcami źle wychowanymi. Ale o to Was nie posądam. Bo tylko chuliga- ni nie liczą się z rodzicami. Zresztą sami się od chuliganów odznaczajcie, podkreś- lając, że „nie mamy nic wspólnego z typka- mi, którzy nie znoszą czystości, noszą na- tomiasz strączkowe kudy, pozaplane po-

tem, chodzą w skórzanych czapkach i z postawionymi kotniczkami”.

No, proszę! Piszecie tak samo, jak ja wi- sałem. Niebawem okaże się, że nasze go- lądy na temat kudłaczek są identyczne. Wie- rzę nawet, że różnice między nami po- pierwuszej Waszej wizycie u fryzjera kom- pletnie znikną. Wtedy może wyperstwadu- jecie swoim kolegom z XI klasy, którzy jak wspominać „mimo czwórek z zacho- wania długie włosy noszą nadal”, że nie warto być takim upartym w sprawie tak- blahaj, jak wstęłość czupryny. W końcu naprawdę ważniejsze jest to co się ma w głowie, niż na głowie.

Łączę przyjazne pozdrowienia

Łączę przyjazne pozdrowienia

KAROL BADZIAK

MIASTO

W LUDZIEW NOTESIE

JUŻ WKRÓTCE OŚWIETLONE ZNAKI NA ULICACH ŁÓDZI

Znaczna część — sponad 10 tys. — znaków drogowych w Łodzi jest po zmroku bar- dzo źle widoczna.

Jedynym wyjściem jest sto- wowanie znaków oświetla- nych. Są już one instalowa- ne w niektórych rejonach kraju, w Poznaniu i Wrocła- wiu. Ostatnio również Łódź zakupiła 17 takich znaków, a jeden z nich został już usta- wiony (zakaz skrętu w lewo) na Al. Kościuszki, przy ul. Andrzeja Struga.

Wkrótce zostaną ustawione i pozostałe znaki, m. in. je- den z nich — również zakaz skrętu w lewo — ustawiony będzie na ul. Piotrkowskiej przed posesją nr 102. Inny („Uwaga, tramwaj!”) na ul. Kilińskiego przy ul. Tylniej. Niektóre zakłady pracy, np. ŁZPW z ul. Rzgowskiej 17 chcą ustawić te znaki w czynie społecznym. (D)

dzenie proponowanych dla Łodzi tego typu przejść. Będą one zorganizowane przed szkołami, teatrami i kinami — wszędzie tam, gdzie w pewnych porach dnia poru- szają się duże grupy pie- szych.

Pulsujące światło będzie włączane tylko w tych okre- sach, gdy np. skończą się w danej szkole lekcje lub przed stawienie w teatrze. W trud- nych warunkach łódzkich za- instalowanie takiego przejścia na stałe, blokowałyby komu- nikację kołową, powodując powstawanie „korków”. (P)

MLECZNA KULA ZLAGODZI KONFLIKTY

Do tej pory nie urządzono jeszcze w Łodzi takiego przej- ścia dla pieszych, na którym mieliby oni pierwszeństwo przed pojazdami. Na istnie- jących przejściach uważać muszą i kierowcy i przechod- nie.

Przejście, na którym piesi mają pierwszeństwo, jest spe- cjalnie oznakowane, m. in. przy pomocy lampy umiesz- czonej na słupie, zaopatrzo- nej w okrągły klosz z pulsują- cym światłem. Już wkrót- cie Wydział Komunikacji Pre- zydium RN m. Łodzi wystą- pi do ministerstwa o zatwier-

NOWE ZASADY ZNIŻEK W SCHRONISKACH PTT-K

Na IV Plenum Zarządu Głównego PTT-K podjęto uchwa- lę, która określa nowe zasady zniżek w schroniskach PTT-K. Wprowadzone obecnie zniżki mają dużą rozpiętość. Jest to sześć: 80, 50, 30, 25, 20 i 15 proc. Ze zniżki 30- proc. korzystają członkowie honorowi PTT-K. Zastu- żeni działacze turystyki oraz posiadacze Złotej Odznaki PTT-K ze zniżki 50-proc. Po- siadacze Srebrnej Odznaki PTT-K korzystają z 30- proc. zniżki.

Nowe zasady zniżek uprzy- wilejowały, obok innych członków i działaczy PTT-K także szkolne kolo krajowaw czo-turystyczne, drużyny har- cerskie oraz młodzież student- cką i szkolną. Wdrążając w grupach otrzymują oni miej- sca noclegowe w pokojach wielosobowych ze zniżką od 20 do 25 proc. Natomiast członkowie ZMW i LZS w okresach posezonowych ko- rzystają ze zniżek 15-proc. (K)

SYLWESTER POZA ŁÓDZIĄ

Spędzanie Sylwestra poza Łodzią jest w tym roku mod- ne. 1.500 łódzian powita No- wy Rok w domach wczaso- wych PWP. Spora ilość osób wyjedzie na zabawy do swych znajomych i krewnych w innych miastach. Niektó- rzy mieszkańcy naszego mia- sta spędzą Sylwestra na ba- lach wycieczek do: Lipska, Praż, Budapesztu, Berlina i Dreżna oraz w pasie kon- wencji z CSRS. Wszystkie miejsca naturalnie są już dawno sprzedane. Ostatnio jednak „Orbis” dostał dodat- kowa ilość miejsc na wyciecz- ke sylwestrowa do Smokovca (Czechosłowacja). Tradycyjny bal odbędzie się tam w pięknym lokalu gastronomic- nym. (K)

Spędzanie Sylwestra poza Łodzią jest w tym roku mod- ne. 1.500 łódzian powita No- wy Rok w domach wczaso- wych PWP. Spora ilość osób wyjedzie na zabawy do swych znajomych i krewnych w innych miastach. Niektó- rzy mieszkańcy naszego mia- sta spędzą Sylwestra na ba- lach wycieczek do: Lipska, Praż, Budapesztu, Berlina i Dreżna oraz w pasie kon- wencji z CSRS. Wszystkie miejsca naturalnie są już dawno sprzedane. Ostatnio jednak „Orbis” dostał dodat- kowa ilość miejsc na wyciecz- ke sylwestrowa do Smokovca (Czechosłowacja). Tradycyjny bal odbędzie się tam w pięknym lokalu gastronomic- nym. (K)

odpowiedzi REDAKCJI

B. Z.: Jeżeli sąsiad zajmuje 2 pokoje z kuchnią o powier- zchni 50 m kw., a Pani tylko jedną izbę, 15 m kw., to po- winno on płacić za korytarz przelaz trzy razy tyle co Pa- ni. Za wspólne użytkowane powierzchnie płaci się bowiem wg procentu zajmowanego me- trażu.

MIESZKAŃCY POSESI PRZY UL. ZEREMSKIEGO 15: MZBM — Polesie w wyniku naszej interwencji przysłał nam pi- smo, w którym obiecuje usunąć gruz z Waszej posesji po ustąpieniu mroźów i śniegu.

„L. F.”: W interesującej Pa- ną sprawie radzimy zwrócić się do inspektora pracy w zar- ządzie okręgowym swojego związku zawodowego.

R. D.: w trybie administra- cyjnym no-żecz właściwy Wydział Spraw Wewnętrznych można zmienić nie tylko na- zwisko, ale i imię. Do podana- nia uzasadniającego przyczyny wystąpienia trzeba dołączyć metrykę urodzenia.

TELEFONISTKA: Z tytułu pracy w zakładzie przemysłu metalowego należy Pani do pracowników Związku Metalo- wego.

Wszystkie przedsiębiorstwa zrzeszone w Zw. Zaw. Metalo- wców w Polsce obchodzą swo- je święto Dzień Metalowca w ostatnią niedzielę marca.

Z okazji tej uroczystości or- ganizowane są przez zakłady pracy uroczyste akademie, na które (w zależności od warun- ków lokalowych) zapraszane są naje załogi, bądź delegacje.



— Tylko nie wstępuj nigdzie na rybkę!
— Coś ty, nie w głowie mi żadna rybka!



— Poznańscy nigdzie nie znalazłem. Na szczęście jed- nak była pomarańczówka!

WAŻNE TELEFONY
 Pogot. Milicyjne 07
 Pogot. Ratunkowe 99
 500-00
 400-00
 Straż Pożarna 08
 Kom. MO m. Łodzi 292-22
 Inform. telefoniczna 03

CO? gdzie? KIEDY?

TEATR
OPERETKA (ul. Północna 47/51) nieczynna
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Kłameczucha”
TEATR NOWY (Więckowskiego 19) g. 17 „All Baba”
MAŁA SALA (Zachodnia 9) g. 20 „Indyk”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) (Próbą generalną)
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 15 „W pustyni i w puszczy”
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 9) g. 17.30 „Błękitnogie ławy”
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) nieczynny
TEATR ROZMAITOCI (Moniuszki 4-a) nieczynny

WOLNOŚĆ — „Szukajcie gitar” (panorama) od lat 19 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 18, 20
WŁOKNIARZ — „Syn kapitana Blooda” (panorama) od lat 12 (wł.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Szczerzy Ameryki” (panorama) od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ADRIA (Piotrkowska 150) Program krótkometrażowy: „Patria o muerter” (pol.) godz. 10, 11, 12, 13. Pożegnanie z tytułem — „Wojna i pokój” od lat 12 (USA) g. 14, 18
ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „Szechereza” (franc.) od lat 15, godz. 17, 19.15
GDYNIA (Tuwima nr 2) „Pokochajmy się” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA (Krawiecka 3/5) „Znowu Max Linder” od lat 14 (franc.) g. 14. Program krótkometrażowy: „20 lat później” g. 16, „Ape Regina” od lat 18 (wł.) g. 18, 20
ŁACZNOŚĆ (Józefów 43) „Złoto Rzymu” od lat 16 (wł.) godz. 18
LDK (Traugutta nr 18) „Człowiek z przeszłości” (radz.) od lat 16 (franc.) g. 14.45, 17.15 (g. 20 seans zamknięty)
MAJA (Kilińskiego 178) Program krótkometrażowy: „Nad Sanem”, „Dziewczeta z Nawolki”, „Zukareszt — miasto kwiatów” godz. 15
„Muehtar na tropie” od lat 7 (radz.) g. 16, 18
„Dziennik panny służące” (panorama) od lat 18 (franc.) godz. 20
WĘDRA GWARDIA (Zielona 2) Program krótkometrażowy: „Wielka rzeka Ob”, „Lubędzi śpiący” godz. 9, „Małpia kuracja” od lat 12 (USA) godz. 10, 12.30, 15, „Maria” od lat 16 (czechosł.) godz. 17.30, 20
MUZA (Pabianicka 178) „Lampart” od lat 14 (wł.) (panorama) godz. 15, 18.30
POLESIE (Fornańskiej 37) „Ciotki na rowerach” (radz.) od lat 7 g. 17
„Deszcz padał na szczeci” (czesk.) od lat 12 (USA) g. 19
POPULARNE (Ogrodowa Pokuju 3)

16 „Flip i Flap na bezludnej wyspie” (franc.) od lat 16, godz. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 81) Program krótkometrażowy: „Kongo walczy” godz. 14 „Śniegi w żalobie” od lat 12 (USA) g. 9, 11.30, 15, 17.30, 20
POKOJ (Kazimierza 6) Program krótkometrażowy: „Urodzeni w 1944 r.” „Łódzka niedziela” „Kłopoty z ciepłem” g. 13 „W 80 dni dookoła świata” (panorama) od lat 12 (USA) godz. 15, 19
ROMA (Rzgowska 84) „Helena trojańska” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15 „Czerwone berety” od lat 16 (pol.) g. 17.30, 20
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Zmartwienie” (panorama) od lat 12 (czesk.) godz. 17 „Dzwony na pasterkę” (panorama) od lat 16 (czesk.) godz. 19
STOKI (Zboczce) „Ojciec żołnierza” od lat 11 (radz.) godz. 15, 17 „Tom Jones” (ang.) od lat 16 godz. 19
STYLLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Diamenty nocy” od lat 16 (czesk.) godz. 16, 18, 20
STUDIO (Lumumby 7/9) „Hatakir” (panorama) od lat 16 (jap.) godz. 17.15, 19.30
SWIT (Bałucki Rynek 5) „Wyspa złoczyńców” od lat 9 (pol.) godz. 10, 12, 14 „Chcemy się bawić” (pan.) od lat 12 (ang.) godz. 16, 18, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) Program krótkometrażowy: „Przez pustynie Azji” godz. 15. Program dla dzieci: „Roztaficerzone pantofelki”, „Dłock i jego kot”, „Pamiętnik myszy”, „Dzieci na strażnicy”, „Piaśniak”, „Mój przyjaciel Tom” g. 16, 17, „Historia 661 tej ciężarki” od lat 7 (pol.) g. 15, 20

DYZURY SZPITALI

Szpital im. M. Madrołowicza, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Polesie oraz z 11 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6.
 Szpital im. dr. H. Wolf ul. Zagłębicka 34/36 — przyjmuje chore ginekologiczne i rodzaje z dzielnicy Bałuty oraz z 16 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew, ul. Zboczce 18.
 Szpital im. dr. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/3 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Śródmieście.
 Klinika Polonijno-Ginekologiczna AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Górna oraz z 12 Rejonowej Poradni „K” z dzielnicy Widzew, ul. Szpitalna 6.
 Chirurgia Północna — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniawiewicza 1/5.
 Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
 Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Millonowa 14.
 Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Konopnickiej, ul. Sporna 36/50.
 Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
 Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Telesy 8.
 Nocna pomoc pielęgniarstwa dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.
 Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. od 19-5 na nr tel. 444-44.

Nasz konkurs „Młodzi plastycy na start” rozstrzygnięty

230 prac zakwalifikowano na wystawę
Laureaci i uczestnicy konkursu spotkają się 27 grudnia w Pałacu Młodzieży

Nasz konkurs (ogłoszony wspólnie z Okręgowym Ośrodkiem Metodycznym i Pałacem Młodzieży im. J. Tuwima w Łodzi) pod hasłem: „Młodzi plastycy na start” — dobiegł końca.
 Z wieluset nadesłanych prac, specjalne jury (mgr W. Jagoda, prof. Cz. Karp, mgr L. Baran, mgr Z. Wegenko, K. Jakubowska, Z. Frączak, red. G. Mackun), zakwalifikowało na wystawę w Galerii Plastyki Dzieci i Młodzieży — 230.
 Wreczenie nagród i upominków odbędzie się w dniu 27 grudnia br. o godz. 17 w Galerii Plastyki Dzieci i Młodzieży (Pałac Młodzieży, ul. Moniuszki 4a), na które organizatorzy konkursu serdecznie zapraszają laureatów, uczestników konkursu i wszystkich zainteresowanych. W części artystycznej tego uroczystego spotkania zespół teatralny Pałacu Młodzieży wystąpi ze spektaklem „Przygody Szalonego Julka”.
 Wystawę prac konkursowych oglądać można w godzinach od 15 do 19 (Moniuszki 4a). (x)

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne od 11-19.30.
MUZEUM SZUKI (Więckowskiego 36) czynne od 11-19.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (Pl. Wolności 14) Wystawa — nt „Służba ludowa Lubelszczyzny” czynne g. 10-16.
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UE (w Parku Sienkiewicza) czynne w godz. 10-17.
WYSTAWY
OSRODEK PROPAGANDY SZUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa plakatu francuskiego. — Czynna od 10-12 i od 15-18.
SALON WYSTAWOWY BWA (Piotrkowska 102) Wystawa malarstwa B. Szajdłowskiej-Krawczyk Czynna od g. 10 do 18.
PALMIARNIA — czynna godz. 10-18.
ZOO (ul. Konstancynowska 6/10) czynne w g. 9-16 (kasa czynna do godz. 15.30).
KINA
POLONIA — „Człowiek, który zabił Liberty Va lance’a” od lat 14 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISZA — „Szatan” od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WYKONAWCY

16 „Flip i Flap na bezludnej wyspie” (franc.) od lat 16, godz. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 81) Program krótkometrażowy: „Kongo walczy” godz. 14 „Śniegi w żalobie” od lat 12 (USA) g. 9, 11.30, 15, 17.30, 20
POKOJ (Kazimierza 6) Program krótkometrażowy: „Urodzeni w 1944 r.” „Łódzka niedziela” „Kłopoty z ciepłem” g. 13 „W 80 dni dookoła świata” (panorama) od lat 12 (USA) godz. 15, 19
ROMA (Rzgowska 84) „Helena trojańska” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15 „Czerwone berety” od lat 16 (pol.) g. 17.30, 20
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Zmartwienie” (panorama) od lat 12 (czesk.) godz. 17 „Dzwony na pasterkę” (panorama) od lat 16 (czesk.) godz. 19
STOKI (Zboczce) „Ojciec żołnierza” od lat 11 (radz.) godz. 15, 17 „Tom Jones” (ang.) od lat 16 godz. 19
STYLLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego 123) „Diamenty nocy” od lat 16 (czesk.) godz. 16, 18, 20
STUDIO (Lumumby 7/9) „Hatakir” (panorama) od lat 16 (jap.) godz. 17.15, 19.30
SWIT (Bałucki Rynek 5) „Wyspa złoczyńców” od lat 9 (pol.) godz. 10, 12, 14 „Chcemy się bawić” (pan.) od lat 12 (ang.) godz. 16, 18, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) Program krótkometrażowy: „Przez pustynie Azji” godz. 15. Program dla dzieci: „Roztaficerzone pantofelki”, „Dłock i jego kot”, „Pamiętnik myszy”, „Dzieci na strażnicy”, „Piaśniak”, „Mój przyjaciel Tom” g. 16, 17, „Historia 661 tej ciężarki” od lat 7 (pol.) g. 15, 20

DYZURY APTEK

Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 67, Piotrkowska 307, Armii Czerwonej 8, Obr. Stalingradu 15, Pl. Pokuju 3.

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

I — O. Kukula (Szkoła nr 46), II — J. Dragan (Szkoła nr 43), i III — E. Buksa (Szkoła nr 96).
DZIESIEĆ WYRÓZNIENI:
 P. Wylazłowski (Szkoła nr 17), M. Felusiak (Szkoła nr 43), W. Dabiniński (Szkoła nr 25), K. Słazak (Szkoła nr 43), T. Rałowska i W. Urbanski (Pałac Młodzieży), J. Kowalski (Szkoła nr 127), M. Lukowski (Szkoła nr 46) i B. Kudyba (Szkoła nr 46).
PONADTO W WYNIKU LOSOWANIA KUPONÓW NASTĘPUJĄCY UCZESTNICY KONKURSU OTRZYMAJĄ

Mgr Andrzej Hundziak ponownie przewodniczącym ŁTM

Łódzkie Towarzystwo Muzyki ŁTM. Jeśli dodamy jeszcze ma na swoim koncie wiele zasług w zakresie upowszechniania dobrej muzyki i sędziowania konkursu i w szczególności w dziedzinie muzyki — będziemy mieli w największym stopniu skrócie obraz jego tak potrzebnej nam ekspansji muzycznej w naszym mieście. Ostatnio ŁTM wybrało nowy zarząd, którego przewodniczącym ponownie został wybrany mgr Andrzej Hundziak.

ZŁOM ZŁOTY
 skupują sklepy „VERITAS”
 ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 263 ul. Tuwima 14.

Przypomina o ubezpieczeniu mieszkania od ognia, kradzieży z włamaniem, rabunku, szkód wodociągowych oraz odpowiedzialności cywilnej właściciela mieszkania. Opłata roczna zł 2 od każdego tysiąca sumy ubezpieczenia. Informacje — zgłoszenia: tel. 455-10, wewn. 40. 8991/k

GLOBUKI „Let”
 zapobiegają niepożądanym ciąży. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „RUCH”
 Cena 7 zł, na receptę 8,10 zł.

Najmilszym upominkiem gwiazdkowym i noworocznym
KUPON TOTALIZATORA SPORTOWEGO
5 grudnia br. znowu 430.075 zł a w dnia 19 grudnia br MILION zł. w Łodzi
 Wesółych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku
 ZYCZY: ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY W ŁODZI.

Dla samotnych panów
 „CZYSTOŚĆ” idealnym rozwiązaniem kłopotów z praniem. Spółdzielnia „CZYSTOŚĆ” pierwsze bieliznę pościelową (poszewka — 1,70 zł, prześcieradło — 2,35 zł, koperta — 3,70 zł), pierze i prasuje koszule (3,95 zł — w terminie zwykłym, 5,95 zł w terminie ekspresowym — 3 dni), czysti chemicznie garderobę oraz pierze i ramaje firanki.
 Adres najbliższego zakładu usługowego poda: OSRODEK INFORMACJI USŁUGOWEJ, UL. PIOTRKOWSKA 120, TEL. 398-M.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻ. ELEKTRONIKA i inż. mechanika do biura konstrukcji przyjmą zaraz ŁZWAŁE „Famed 1” Łódź, Plac Komuny Paryskiej 6. 7046/k
INŻYNIERA budowlanego z uprawnieniami na stanowisku inspektora nadzoru technicznego zatrudni zaraz DBOR Łódź-Miasto III w Łodzi, ul. Limanowskiego 25/27. Pożądana specjalizacja w budownictwie przemysłowym. 7090/k
TECHNIKA wykończalnika na stanowisko mistrza kuchni farb, techników tkackich na stanowisko mistrzów tkackich — przyjmą Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. F. Dzierżyńskiego „Eskimo” w Łodzi, ul. Piotrkowska 293/295. Zgłoszenia: dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 8-13.
STARSZEGO KSIĘGOWEGO kosztownca na stanowisku z-cy kierownika kosztów zatrudnią od 1 stycznia 1968 r. Łódzkie Zakłady Radiowe w Łodzi, ul. Skrzywana 8, tel. 457-00, wewn. 180. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu.
KIEROWNIKA działu ekonomicznego z wyższym wykształceniem ekonomicznym i kilkuletnią praktyką, z ekonomistów do działu ekonomicznego z wyższym wykształceniem ekonomicznym względnie ze średnim wykształceniem ekonomicznym i kilkuletnią praktyką oraz głównego księgowego z wyższym wykształceniem ekonomicznym i kilkuletnią praktyką przyjmą Zakłady Uszczelnień i Wyrobów Azbestowych „Azbest” w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 52. 7106/k
INŻYNIERA elektryka na stanowisko st. weryfikatora do biura dokumentacji technicznej, technika elektryka na stanowisko kalkulatora do sekcji rozliczeń, techników elektryków na kierowników budów — praca w terenie oraz elektromonterów — przyjmie zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, ul. Grudziądzka 5. Blizsze szczegóły do omówienia w dziale kadr. 8112/k

OGŁOSZENIA DROBNE

KIEROWNIKA zakładu usług radiotelewizyjnych z odpowiednimi kwalifikacjami zatrudni natychmiast w Koluszach Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Brzeźnach, ul. 15 Grudnia 13. Oferty wraz z dokumentami należy składać w biurze sp-ni. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 7095/k
INŻYNIERA budownictwa lądowego z uprawnieniami na stanowisku inspektora inwestycji, inżynierów chemików oraz inżynierów ze specjalnością mechaniki precyzyjnej lub optyki — zatrudni Wytwórnia Filmów Fabularnych. Zgłoszenia przyjmują dział personalny, Łódź, ul. Łąkowa 29. 7104/k
TECHNIKA umięjęcego kreślić lub kreślała zatrudni natychmiast w dziale inwestycji „Społem” ZSS Oddział Okręg. w Łodzi, ul. Wschodnia 39. Zgłoszenia przyjmują dział spraw pracowniczych, pokój nr 15, tel. 365-00. 7109/k
INSPEKTORÓW d/s inwestycji ze znajomością nadzorów budowlanych — zatrudni Spółdzielnia Pracy „Uranium” w Łodzi. Warunki pracy i pracy do omówienia w biurze spółdzielni, ul. Narutowicza 26 w godz. 7.30-15.30, tel. 243-19.
INŻYNIERA lub **TECHNIKA** mechanika na stanowisku kierownika bazy sprzętu technicznego zatrudni natychmiast Zakład Budownictwa i Produkcji Materiałów Budowlanych w Łodzi, ul. Zbąszyńska 5, tel. 568-15. 7103/k

Dr Jadwiga ANFORO-Dr NITECKI specjalista WICZ weneryczne, skórne chorób skórnych, wenerologiczne 16-18, Kilińskiego 3 16932 g skiego 82 16402 g
Dr ZIOMKOWSKI, specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 59 16333 g
Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerologiczne 16-18, Kilińskiego 122 16364 g
PLAC w Wiskowej Górze, 2.300 m kw. sprzedam. Oferty „6492” „Prasa”, Piotrkowska 96

GLOBUKI „Let”
 DO pokoju z kuchnią przyjmie sublokatora na 2 lata. Oferty „16668” „Prasa”, Piotrkowska 96

PLAC 6.200 m kw. zaleśniony, domek jednorodzinny murowany — w Grotnikach k. Łodzi sprzedam. Oferty „16634” „Prasa”, Piotrkowska 96
TUSZE do długopisów „Polski Documental” po leca wytwórnia Warszawa. Prosta 28/30 6997 k
KUSNIERSKA maszyny „Succes” sprzedam. Starczewski, Gdynia, Krasińskiego 42, m. 5 7206 k
AKORDEON 32 basy „Hohner” — sprzedam. Wróblewskiego 69, m. 42
„WARSZAWĘ” w dobrym stanie sprzedam. Janosika 102, godz. 15-18 16491 g
WALBRZYCH blisko Szczawna-Zdroju 2 pokoje z kuchnią i pokojem oddzielnym, wygody, garaż, telefon zamienie na mieszkanie w Łodzi. Warunki korzystne. Oferty „16710” „Prasa”, Piotrkowska 96 16710 g

POKOJ, kuchnia, słoneczne, przedpokój, balkon, ogródek w Zdunskiej Woli zamienie na podobne lub duży pokój w Łodzi, Pabianicach ewent. Zgierz. Oferty „16970” „Prasa”, Piotrkowska 96 16970 g
KOREPETYCYJ z chemii, fizyki udziela magister. Tel. 331-29, godz. 8-15
STUDENTKA udziela korepetycji z matematyki. Obr. Stalingradu 44-32
TELEWIZOR naprawi natychmiast Pogotowie Telewizyjne tel. 236-99, Rymiszewski, Główna 39
KOREPETYCYJ z matematyki, fizyki udziela studentki w roku UL. Tel. 464-42 godz. 15-18
THOELKE Lech, Kilińskiego 27 zgubił dowód rejestracyjny nr IS-1846 samochodu „Moskwicz”

ARGED
 — Zgadnij, co jest najmilszym upominkiem gwiazdkowym i gdzie można kupić?
 — Wiadomo. Najmilszym upominkiem są artykuły kosmetyczne i perfumeryjne...
 — a nabyć je można w sklepach „ARGEDU” przy ul. Piotrkowskiej 97 i 65.

